

Sygn. akt: I C 759/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **T. M.**

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29 925, 46 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia pięć złotych i czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 31 marca 2017 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5217 zł (pięć tysięcy dwieście siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1046,11 zł (tysiąc czterdzieści sześć złotych i jedenaście groszy) z tytułu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 497 zł (czteryście dziewięćdziesiąt siedem złotych) z tytułu opłaty od rozszerzonego powództwa

Sygnatura akt: I C 759/17

UZASADNIENIE

Powód T. M. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. domagając się od pozwanego pierwotnie zapłaty kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 31 marca 2017r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 21 lutego 2017r. samochód powoda marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w wypadku komunikacyjnym. Winnym wypadku okazał się kierujący pojazdem posiadający ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w firmie pozwanego. W dniu 24 lutego 2017r. szkoda została zgłoszona pozwanemu. Decyzją z dnia 23 maja 2017r. pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę, wskazując, iż prowadzi czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. W odpowiedzi na wezwanie powoda, decyzją z dnia 21 lipca 2017r. pozwany ponownie odmówił wypłaty odszkodowania, ogólnikowo wskazując, że roszczenie powoda jest bezzasadne, a w sprawie nadal prowadzone są czynności wyjaśniające. W toku likwidacji szkody pozwany sporządził kosztorys naprawy uszkodzonego pojazdu, w którym zastosował stawki za prace blacharskie i lakiernicze w wysokości 49 zł netto,

odbiegające od występujących na rynku w miejscu zamieszkania poszkodowanego, zastosował nieuzasadnione pomniejszenie wartości wszystkich części oryginalnych o 19 %, współczynnik odchylenia wartości materiału lakierniczego o 45 %, a także uwzględnił ceny części zamiennych w miejsce uszkodzonych części oryginalnych. Z uwagi na fakt, iż w ocenie powoda, kalkulacja została sporządzona przez ubezpieczyciela w sposób nieprawidłowy, powód zwrócił się o pomoc do niezależnego rzeczoznawcy, który określił wysokość szkody na kwotę 32.269,59 zł. Nie posiadając specjalistycznej wiedzy w zakresie dochodzenia roszczeń powód zwrócił się o pomoc do profesjonalnego pełnomocnika, który zażądał od pozwanego akt szkody, a także wezwał ubezpieczyciela bezskutecznie do zapłaty odszkodowania. W niniejszej sprawie powód dochodzi części należnego odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu w kwocie 20.000 zł, zastrzegając możliwość rozszerzenia powództwa po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego.

(pozew k. 3-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował zasadę swojej odpowiedzialności, wskazując, iż ze zgromadzonego w toku postępowania likwidacyjnego materiału dowodowego nie wynikało, aby to ubezpieczony w pozwanym towarzystwie był winnym powstania szkody. Na wypadek przesądzenia jednak odpowiedzialności pozwanego, ubezpieczyciel podniósł, iż doszło do powstania szkody całkowitej. Z umowy sprzedaży ww. pojazdu wynika, że powód nabył go za kwotę 15.000 zł, zaś koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniósł jak twierdzi pozwany - 16 534,85 zł, bądź jak wskazuje powód 32.269,50 zł. W związku z tym powodowi przysługuje odszkodowanie jedynie w wysokości różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed szkody a wartością wraku. Pozwany zarzucił powodowi nieudowodnienie wysokości szkody. W jego ocenie, w sprawie nie zachodzą okoliczności, które pozwalają na uznanie, iż dochodzona pozwem kwota stanowi celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy. Kalkulacja powoda sporządzona w systemie A. wykonana została na jego zlecenie, co nakazuje uznać ją za prywatną opinię sporządzającego i z tego względu nie można wykluczyć, iż ceny części zamiennych i stawki za robociznę zostały zawyżone. Pozwany kwestionuje stawki prac blacharskich i lakierniczych wskazane w kalkulacji powoda, gdyż nie zostało wykazane, aby istniały obiektywne podstawy do ich stosowania. Nadto, pozwany stoi na stanowisku, że zasadne jest żądanie odsetek ustawowych dopiero od dnia wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 41-45)

Pismem z dnia 13 października 2018r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 29.925,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 marca 2017r. do dnia zapłaty.

(pismo procesowe powoda k. 171)

Pismem z dnia 31 października 2018r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w zakresie rozszerzonym.

(pismo procesowe pozwanego k. 178-179)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 lutego 2017r. około godz. 20 kierujący pojazdem R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. B. (1) jadąc z prędkością około 40-50 km/h ul. (...) od strony ul. (...). S. D. (w dół tzw. serpentyny) na łuku drogi przekroczył oś jezdni, wjeżdżając na pas przeznaczony dla ruchu w przeciwnym kierunku. W reakcji na powyższe, powód T. M. jadący z naprzeciwka samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z prędkością około 40-60 km/h odbił kierownicą w prawą stronę i zaczął hamować. Mimo tego, pojazd marki R. uderzył w lewe przednie drzwi samochodu marki V., który prawym przednim narożnikiem przedniego zderzaka uderzył w barierki energochłonne, a następnie prawym bokiem przetarł o te barierki. Po zderzeniu pojazdy odjechały do zatoczki. W chwili zdarzenia było ciemno, padał deszcz, było ślisko.

(dowód: zeznania świadka R. B. (2) płyta CD k. 86, przesłuchanie powoda T. M. płyta CD k. 86)

W wyniku przedmiotowej kolizji w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy następujące elementy: wykładzina zderzaka przedniego, wspornik zewnętrzny prawy zderzaka przedniego, osłona narożnika zderzaka przedniego prawa, reflektor

prawy, błotnik przedni prawy, drzwi przednie lewe, drzwi przednie prawe, listwa ozdobna drzwi przednich prawych, drzwi tylne prawe, listwa ozdobna drzwi tylnych lewych, nakładka progu lewego, podłużnica przednia prawa górna, drzwi tylne lewe, ściana tylna prawa, felga przednia prawa, wykładzina zderzaka tylnego, spojler przedni.

(dowód: dokumentacja fotograficzna [w:] akta szkody nr U/053970/2018)

Uszkodzenia samochodu powoda marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) mogły powstać wskutek kolizji z dnia 21 lutego 2017r. z samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w okolicznościach deklarowanych przez uczestników zdarzenia. Odpowiedzialność za skutki zdarzenia ponosi kierujący pojazdem marki R., który na oznakowanym znakami ostrzegawczymi niebezpiecznym zakręcie z powodu niezachowania bezpiecznej prędkości, utracił panowanie nad pojazdem i wjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, doprowadzając do zderzenia obu pojazdów.

Wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu powoda, związanych z kolizją z dnia 21 lutego 2017r. – według średnich stawek występujących na rynku lokalnym w wysokości 118,72 zł/rbg za prace blacharskie i 131,27 zł/rbg za prace lakiernicze i z uwzględnieniem cen części nowych i oryginalnych – wynosi 29.925,46 zł. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 54.100 zł. Pojazd został naprawiony po kolizji, a wykonana naprawa przywróciła pojazd do stanu sprzed szkody. Naprawa pojazdu częściami oryginalnymi nie spowodowałaby wzrostu jego wartości.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 105-153)

Powód nabył przedmiotowy pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę 15.000 zł na mocy umowy kupna – sprzedaży z dnia 23 sierpnia 2016r. W chwili zakupu pojazd miał uszkodzenia z przodu, wystrzelone czołowe poduszki powietrzne, a także uszkodzenia silnika. Następnie, pojazd ten został przez powoda naprawiony. Pojazd przeszedł pomyślnie badania techniczne i posiadał ubezpieczenie OC.

(dowód: umowa kupna – sprzedaży z dnia 23 sierpnia 2016r. k. 91, przesłuchanie powoda Tymoteusza Marcyniuka płyta CD k. 86, kopia dowodu rejestracyjnego i dowodu zapłaty składki ubezpieczeniowej OC [w:] akta szkody nr U/053970/2018)

Po kolizji z dnia 21 lutego 2017r. przedmiotowy pojazd został przez powoda za własne środki częściowo naprawiony, a następnie został przez niego sprzedany za kwotę 19.500 zł.

(dowód: przesłuchanie powoda T. M. płyta CD k. 86, umowa kupna – sprzedaży z dnia 29 grudnia 2017r. k. 92)

W dniu 28 lutego 2017r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zwrócił się do właściciela pojazdu R. o złożenie oświadczenia dotyczącego okoliczności zdarzenia. (...) został wypełniony przez R. B. (2), który wskazał, że jechał z P. Górnego w kierunku domu i na łuku zakrętu wyrzuciło go, uderzył przodem lewej strony w auto jadące z P. Dolnego. Nadto, wskazał, że uderzył w drzwi od strony kierowcy pojazdu V., zepchnął ten pojazd na barierkę, w wyniku czego pojazd powoda narożnikiem prawej strony uderzył w barierkę. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wykonał kalkulację naprawy, na podstawie której ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 16.534,85 zł. Decyzją z dnia 23 maja 2017r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że w sprawie prowadzone są czynności wyjaśniające. Nie zgadzając się z wyceną pozwanego, powód zlecił wykonanie kalkulacji naprawy (...) Biuru Rzeczoznawstwa Motoryzacyjnego, które określiło koszt naprawy na kwotę 32.269,59 zł. W odpowiedzi na wezwanie powoda z dnia 29 czerwca 2017r. do zapłaty odszkodowania w kwocie 32.269,59 zł, decyzją z dnia 21 lipca 2017r. pozwany uznał roszczenie powoda za bezzasadne i odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że w sprawie są nadal prowadzone czynności wyjaśniające.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: formularz zgłoszenia szkody, oświadczenie o okolicznościach zdarzenia, decyzję z dnia 23 maja 2017r., kalkulację naprawy pozwanego, wezwanie do zapłaty z dnia 29 czerwca 2017r., kalkulację naprawy powoda, decyzję z dnia 21 lipca 2017r. [w:] akta szkody nr U/053970/2018)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków A. P. i R. B. (2), dowodu z przesłuchania powoda oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, umów kupna – sprzedaży pojazdu marki V. czy korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Niemniej, za pozbawione znaczenia dowodowego należało uznać kalkulacje kosztów naprawy sporządzone przez strony w toku postępowania likwidacyjnego. W tym zakresie bowiem za wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym wszystkich dokumentów przedłożonych przez strony, a także na podstawie oględzin pojazdu. Opinia przedstawiona przez biegłego jest jasna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Zważyć należy, iż biegły wykonał symulację komputerową przebiegu kolizji, a także wnikliwie przeanalizował uszkodzenia obu pojazdów pod względem kształtu i wysokości, dochodząc do wniosku, że uszkodzenia pojazdu powoda mogły powstać w deklarowanych przez uczestników zdarzenia okolicznościach. Biegły również należycie ocenił rozmiar uszkodzeń pojazdu utrwalonych na fotografiach znajdujących się w aktach szkody, ustalił zakres szkody, a także wyliczył koszt naprawy. Wnioski do jakich doszedł biegły, a także metodologia sporządzenia opinii nie budzą żadnych zastrzeżeń Sądu. Nadto, żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego w żadnym zakresie.

Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania zeznań świadków oraz powoda. W ocenie Sądu zeznania te były szczerze, spójne i konsekwentne. Zważyć bowiem należy, iż zarówno powód jak i R. B. (2) w podobny sposób opisali przebieg zdarzenia w trakcie postępowania likwidacyjnego, a ich zeznania nie budzą żadnych wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Natomiast, większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały zeznania A. P., który w bardzo ogólny sposób opisał zakres uszkodzeń pojazdu powoda.

Na podstawie przepisów art. 217 kpc i art. 227 kpc Sąd oddalił natomiast wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków B. B. i K. G., a także wnioski powoda o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia dokumentów wymienionych w pkt 4, 5 i 7 petitum pozwu, albowiem okoliczności, na jakie miały zostać przeprowadzone przedmiotowe dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a uwzględnienie tychże wniosków doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu i rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Podstawę prawną powództwa stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824¹ § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 kc, zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 kc, który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Zważyć należy, iż podstawową kwestią sporną w przedmiotowej sprawie była zasada odpowiedzialności pozwanego. W odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel bowiem podniósł, że ze zgromadzonego przez niego w toku postępowania likwidacyjnego materiału dowodowego nie wynikało, aby to ubezpieczony w pozwanym towarzystwie był winnym powstania szkody. W toku niniejszego postępowania, wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, powód zdołał jednak wykazać że to kierujący pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), objęty ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego, ponosił odpowiedzialność za spowodowanie kolizji drogowej z dnia 21 lutego 2017r. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że kierujący pojazdami uczestniczącymi w przedmiotowej kolizji dokładnie opisali przebieg kolizji, a ich zeznania w tym względzie korelują z ich relacjami dotyczącymi przebiegu zdarzenia złożonymi w toku postępowania likwidacyjnego. W oparciu m.in. o te zeznania, biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych P. T. wykonał symulację kolizji za pomocą specjalistycznego programu komputerowego do symulacji ruchu i zderzenia pojazdów samochodowych. Jak wynika z opinii wykonane symulacje wykazały, iż kolizja drogowa mogła mieć przebieg, na jaki wskazywali jej uczestnicy. Nadto, biegły porównał uszkodzenia prawej strony pojazdu marki V. z elementami barierek energochłonnych, stwierdzając, że pomiędzy tymi uszkodzeniami a kształtem barierek zachodzą wzajemne korelacje, świadczące o tym, że uszkodzenia te mogły powstać w wyniku kontaktu z barierkami. Dodatkowo, biegły porównał uszkodzenia drzwi przednich lewych z kształtem nadwozia pojazdu R. (...) i w tym zakresie również stwierdził wzajemne korelacje. W świetle przedstawionej przez biegłego opinii nie ulegało wątpliwości, że uszkodzenia pojazdu powoda mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez powoda. Powyższe ustalenia biegłego nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną.

Wyjaśnwszy powyższe, w dalszej kolejności należało ustalić, który z uczestników kolizji ponosi odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie. W tym zakresie Sąd również oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego. Jak wskazał biegły P. T. – w świetle zasad ruchu drogowego - odpowiedzialność za skutki zdarzenia ponosi kierujący pojazdem marki R. (...), który na oznakowanym znakami ostrzegawczymi niebezpiecznym zakręcie z powodu niezachowania bezpiecznej prędkości, utracił panowanie nad pojazdem i wjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, doprowadzając do zderzenia z pojazdem powoda. Powyższe wnioski nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd również nie dopatrzył się żadnych nieścisłości czy nieprawidłowości w rozumowaniu biegłego. Z tych względów przyjąć należało, że sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki R. (...), który korzystał z ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartej z pozwanym zakładem ubezpieczeń.

Kolejną kwestią sporną była wysokość szkody. Zważyć bowiem należy, iż pozwany podnosił, iż poniesiona przez powoda szkoda ma charakter szkody całkowitej. Pozwany zwrócił bowiem uwagę, że powód nabył przedmiotowy samochód marki V. za kwotę 15.000 zł, natomiast wysokość szkody – ustalona zarówno przez pozwanego jak przez powoda – przekracza tę wartość. Powyższy zarzut także nie zasługiwał na uwzględnienie. Przede wszystkim należy stwierdzić, że wartość rynkowa pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym ustalona przez biegłego sądowego wynosiła 54.100 zł. Opinia biegłego w tym zakresie nie była przez pozwanego kwestionowana. Nadto, jak wynika z treści umowy kupna – sprzedaży z dnia 23 sierpnia 2016r. przedmiotowy pojazd został przez powoda zakupiony w stanie uszkodzonym. W treści umowy wskazano bowiem, że w chwili zakupu pojazd miał uszkodzenia z przodu, wystrzelone czołowe poduszki powietrzne, a także uszkodzenia silnika, który nie odpalał. Z zeznań powoda wynika, że uszkodzenia zostały naprawione. Okoliczności te potwierdzają zapisy w dowodzie rejestracyjnym, wskazujące, że pojazd pomyślnie przeszedł badania techniczne. Bez wątpienia zatem wartość rynkowa tego pojazdu w dacie szkody nie odpowiadała jego wartości z daty zakupu przez powoda.

Kwestionując wysokość szkody, pozwany wywodził, że załączona do akt sprawy kalkulacja naprawy sporządzona na zlecenie poszkodowanego nie stanowi wiarygodnego dowodu na potwierdzenie rozmiaru poniesionego uszczerbku majątkowego, gdyż zarówno koszty robocizny jak też ceny części zamiennych mogły zostać w niej zawyżone. Zdaniem Sądu, wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, powód wykazał swoje roszczenie również co do wysokości. Z opinii biegłego sądowego wynika, że wysokość niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy samochodu powoda, związanych z kolizją z dnia 21 lutego 2017r. wynosi 29.925,46 zł. W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy, przy ustalaniu wysokości odszkodowania należało uwzględnić ceny części nowych i oryginalnych. Wprawdzie w orzecznictwie dopuszcza się możliwość uwzględnienia w wysokości zasądzanego odszkodowania cen części zamiennych niepochodzących od producenta pojazdu i w związku z tym naprawa przy użyciu części równoważnych oryginalnym lub o porównywalnej jakości może w pewnych sytuacjach spełniać wymogi pełnej restytucji, jednakże w przedmiotowej sprawie takie okoliczności nie występują. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, L., użycie do naprawy tzw. zamienników może być uzasadnione zwłaszcza w sytuacji, kiedy historia napraw pojazdu nie wskazuje na jego serwisowanie czy używanie do naprawy wyłącznie oryginalnych części. Z opinii biegłego ani z akt szkody, nie wynika w żaden sposób, by w pojeździe powoda były zamontowane części inne niż oryginalne. Nie ma również żadnych dowodów wskazujących na nieprawidłowe serwisowanie pojazdu czy nienależyte dbanie o niego. Zgodnie natomiast z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem pozwany domagał się uwzględnienia przy wycenie szkody cen części innych aniżeli części nowe i oryginalne, jak to czynił w postępowaniu likwidacyjnym, to winien był udowodnić, że stan techniczny pojazdu uzasadniał użycie tzw. zamienników o cenach niższych niż ceny części nowych i oryginalnych. Tymczasem, z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby istniały podstawy do zastosowania innych części aniżeli nowe i oryginalne. Pozwany nie wykazał, że elementy uszkodzone w wyniku przedmiotowej kolizji nosiły ślady wcześniejszych uszkodzeń czy napraw przeprowadzonych niezgodnie z technologią producenta, choć - jak wynika z zeznań świadka A. P. - pozwany dokonał oględzin pojazdu. Zwrócić także należy uwagę, że zgodnie z utrwalonym poglądem prawnym Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012r. III CZP 80/11, L.). W niniejszej sprawie pozwany nie zdołał wykazać, że wskutek zastosowania w procesie naprawy części nowych i oryginalnych nastąpi wzrost wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody, zaś w opinii biegły jednoznacznie wskazał, że naprawa pojazdu częściami oryginalnymi nie spowodowałaby wzrostu jego wartości. W związku z powyższym należało przyjąć, że do przywrócenia stanu poprzedniego należy zastosować części nowe i oryginalne.

Kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość stawek za prace mechaniczne, blacharskie i lakiernicze. W tym względzie Sąd w pełni podziela ugruntowaną linię orzecniczą Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81; wyrok SN z dnia 16 maja 2002r., (...), L.; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, L.), że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”, a zakład ubezpieczeń nie ma prawa narzucać poszkodowanym stawek za prace naprawcze i lakiernicze. Zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody poszkodowany ma prawo domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione przez niego koszty niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych prac naprawczych. Jak wskazał SN w uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 32/03 poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające

na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał też, iż „zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Podzielając powyższy pogląd prawny należy stanowczo stwierdzić, że ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu stawek za prace naprawcze. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że średnimi stawkami na rynku lokalnym były stawki za prace blacharskie w wysokości 118,72 zł/rbg, zaś za prace lakiernicze w wysokości 131,27 zł/rbg. Jednocześnie w świetle opinii biegłego brak było podstaw do zastosowania potrąceń w wysokości 19 % na wszystkie części zamienne, obniżenia wartości materiałów lakierniczych o 45 %. Zważyć bowiem należy, iż pozwany w myśl art. 6 kc w powyższym zakresie w żaden sposób nie wykazał zasadności takich potrąceń czy ograniczeń ani nawet nie uzasadnił swojego stanowiska w tym przedmiocie. Jednocześnie, strona pozwana nie wniosła żadnych zarzutów do opinii biegłego.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, na mocy art. 822 § 1 i 4 kc i art. 824¹ § 1 kc oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29.925,46 zł z tytułu odszkodowania obejmującego koszty naprawy. Nadto, na mocy art. 481 kc w zw. z art. 14 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 31 marca 2017r. do dnia zapłaty, mając na uwadze, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 28 lutego 2017r., a 30 - dniowy termin do wypłaty odszkodowania upłynął w dniu 30 marca 2017r. Jednocześnie Sąd miał na względzie, że pozwany jako profesjonalista dysponujący zespołem rzeczoznawców, a także niezbędnymi środkami technicznymi miał możliwość ustalenia wysokości szkody w powyższym 30 – dniowym ustawowym terminie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszy spór pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.217 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (600 zł), a także opłata za czynności fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej stosownie do 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (3.600 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Ponadto, na mocy art. 98 kpc w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1, art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego koszty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni na pokrycie kosztów opinii biegłego sądowego w wysokości 1.046,11 zł oraz opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa w kwocie 497 zł.